

Sygn. akt III RC 93/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie:

Przewodniczący SSR Bożena Makowczenko

Protokolant st. sekr. sądowy Zofia Mórańska

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2020r. w Giżycku na rozprawie

sprawy z powództwa **D. R.**

przeciwko **M. R.**

o ustanowienie przez sąd rozdzielnosci majątkowej z datą wsteczną

1. Powództwo oddala.
2. Odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego.

Bożena Makowczenko

Sygn. akt III RC 93/19

UZASADNIENIE

Powód D. R. w pozwie z dnia 8 kwietnia 2019r. wnosił o ustanowienie przez Sąd rozdzielnosci majątkowej małżeńskiej powoda z pozwaną M. R. powstałej na skutek zawartego przez nich związku małżeńskiego, z jednoczesnym oznaczeniem, że wspólność ta ustala z dniem 20 stycznia 2019r.

W uzasadnieniu wskazywał, że 20 września 2014r. strony zawarły związek małżeński przed Kierownikiem USC w G.. Umów majątkowych małżeńskich strony nie zawierały co oznacza, że pozostają w ustroju wspólności majątkowej. Podał powód, że po porodzie pozwana diametralnie zmieniła swoje zachowanie wobec powoda, który wiązał jej zmienne nastroje z depresją poporodową. Podejrzenia powoda sprawdziły się po odbytej przez powódkę wizycie u psychologa, który stwierdził, że rzeczywiście cierpi ona na depresję poporodową i winna udać się do lekarza psychiatry celem podjęcia terapii ażeby wyjść z choroby. Wówczas powód starał się w jak największym stopniu wspierać i odciążać żonę. Stał się wobec niej bardzo empatyczny, tolerancyjny, zaś złą atmosferę panującą w związku tłumaczył sobie przejściowymi problemami związanymi z porodem i wynikającymi z nowej sytuacji w ich życiu. Niemniej jednak z biegiem czasu sytuacja nie ulegała poprawie.

W związku z pogorszeniem stanu psychicznego żony, zaczęła ona coraz mniej czasu spędzać z mężem. Początkowo powód tolerował jej noclegi wraz z córką u teściów, które stawały się coraz częstsze. Jednakże 20 stycznia 2019r. powód uświadomił sobie, że na 20 dni stycznia, jego żona spędziła 11 dni u swoich rodziców. Był zdumiony tym wyliczeniem, zatem próbował podejmować interwencje u teściowej, która prosił o przeprowadzenie rozmowy z córką. Powód próbował poznać przyczyny postępowania pozwanej, jednakże bez efektów. Finalnie doszło do nieprzyjemnej sytuacji kiedy powód zażądał ażeby żona określiła się czy chce mieszkać z mężem czy z rodzicami. Pozwana wyprowadziła

się wtedy do rodziców. Wówczas rodzina pozwanej zorganizowała transport jej rzeczy. Cała ta sytuacja uświadomiła powodowi, że temat wyprowadzki był już wcześniej przez pozwaną przygotowany.

Od momentu wyprowadzki pozwanej stosunki między małżonkami są wrogie. Rodzice pozwanej także są wrogo nastawieni do powoda. Nie mają oporów ażeby formułować do niego różnego rodzaju roszczenia, zaś głównym przekazem członków rodziny jest kwestia finansowa tj. konieczność płacenia alimentów na dziecko przez powoda. Powód, poczynając od 21 stycznia 2019r., dobrowolnie płaconych przez powoda alimentów na dziecko, pozwana zakomunikowała powodowi, iż jego częstsze spotkania z córką zależą od zasilenia finansowych.

Z uwagi na powyższe oraz na fakt uzależnienia przez pozwaną kontaktów powoda z dzieckiem od uiszczania przez niego pieniędzy na dziecko, powód nie jest w stanie przewidzieć kolejnych posunięć małżonki, w szczególności w kwestiach finansowych. Ponieważ strony żyją oddzielnie, zaś pozwana nie partycypuje w kosztach utrzymania wspólnego mieszkania, ponadto de facto strony prowadzą oddzielne gospodarstwa domowe żądanie jest uzasadnione.

Powód przywołał na koniec stanowisko Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008r. wyrażone w sprawie II CSK 371/08, w którym to wskazał, że ustanowienie przez Sąd rozdzielnosci majątkowej między małżonkami, którzy pozostawali we wspólności ustawowej lub umownej, z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa jest dopuszczalne w zasadzie tylko wtedy gdy z powodu separacji faktycznej niemożliwe było już w tym dniu ich współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym.

Pozwana **M. R.** w odpowiedzi na pozew co do zasady uznała powództwo, ale tylko w zakresie samego ustanowienia rozdzielnosci majątkowej. Kwestionowała natomiast wskazaną przez powoda datę wsteczną. Wniosła o ustanowienie rozdzielnosci z dniem, w którym rozprawa

Domagała się poza tym zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wskazała w uzasadnieniu, iż pomiędzy stronami toczy się s[prawa o rozwód. Strony mają małoletnią córkę I. R. pochodzącą ze związku małżeńskiego.

Podaje pozwana, że nie widzi podstaw ażeby stwierdzić rozdzielnosc z dniem 20 stycznia 2019r. Obawia się o swoje interesy majątkowe mając na względzie obowiązek utrzymania małoletniej córki, przy czym nadużywanie przez powoda alkoholu powoduje uzasadnione wątpliwości co do prawidłowego zarządu majątkiem wspólnym.

Zaznaczyła, że roszczenie powoda stanowi celowe działanie związane ze znacznym zwiększeniem jego aktywów po dniu 20 stycznia 2019r. Powód zatrudniony jest w straży pożarnej (...) w O. w związku z czym została mu wypłacona tak zwana „trzynastka” w wysokości około 4000 zł. Ponadto, w tym samym okresie powodowi zostało wypłacone świadczenie pieniężne tzw. „wczasy pod gruszą” stanowiące dofinansowanie na wypoczynek w kwocie około 900,00 zł. Powód pozbawił pozwaną dostępu do rachunku bankowego i nie przekazał małżonce najmniejszej nawet kwoty powyższych świadczeń.

Pozwana nie kwestionowała, iż strony od dłuższego czasu nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, natomiast wniosek powoda o ustalenie rozdzielnosci z datą wsteczną jawi się jako swoista chęć zatrzymania świadczeń w wysokości około 5000, 00 zł na wyłączne własne potrzeby, nie uwzględniając przy tym, iż ma obowiązek partycypowania w kosztach utrzymania rodziny ani też faktu, że pozwana osiąga dwukrotnie niższe dochody, utrzymuje się bowiem ze świadczenia macierzyńskiego w kwocie 2100 zł a małżonkowie pomimo toczącego się postępowania rozwodowego w dalszym ciągu pozostają we wspólności majątkowej małżeńskiej.

Pozwana dalej podkreśliła, iż pomimo przekazywania przez powoda na utrzymanie córki kwoty 350 zł miesięcznie nie zaspakaja to potrzeb dziecka. Ustalenie zatem rozdzielnosci majątkowej z datą wsteczną jest nad wyraz bezzasadne i zdecydowanie powiększyłyby i tak istniejącą dysproporcję majątkową między stronami.

Na koniec podała pozwana, iż nigdy między stronami nie dochodziło do konfliktów na tle zarządu majątkiem wspólnym. Strony zamieszkiwały w wynajmowanym lokalu, który z uwagi na nieistnienie prawa własności, nie był objęty majątkiem wspólnym. Jedynymi wspólnymi składnikami majątkowymi jest samochód i wyposażenie mieszkania, które nie wymagały zasadniczo szczególnych nakładów lub poczynań celem sprawowania wspólnego zarządu.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 20 września 2014r. przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w G. strony zawarły związek małżeński. Nie zawierały ze sobą żadnych umów majątkowych. Od tego zatem czasu istniała między nimi wspólność majątkowa małżeńska.

Początkowo małżonkowie zamieszkiwali w wynajmowanym mieszkaniu na ulicy (...) w G.. Oboje pracowali – powód zatrudniony jest w straży pożarnej (...) w O. i zarabiał około 4000 zł netto, pozwana jako nauczyciel wspomagający w Szkole Podstawowej i zarabiała wówczas około 2000 zł netto.

We wrześniu 2018 roku strony przenieśli się do większego mieszkania, oczekiwali narodzin dziecka, które to nastąpiło w dniu 25 października 2018r.

Małżonkowie przez cały czas trwania związku posiadali odrębne konta bankowe, bez wzajemnego dostępu do nich przez drugiego małżonka. Główny ciężar utrzymania rodziny spoczywał na powodzie. Koszt wynajmu mieszkania wynosił około 1700 zł miesięcznie. Opłacał je wyłącznie powód ze swoich zarobków. To powód także opłacał należności z tytułu abonamentu telewizyjnego, za telefony, spłacał raty za odkurzacz. Z jego też wynagrodzenia co do zasady czynione były bieżące zakupy. Pozwana od dnia porodu przebywała na urlopie macierzyńskim i otrzymywała z tego tytułu zasiłek. Generalnie mogła go przeznaczać na własne potrzeby. Wspólnego majątku, oprócz wyposażenia mieszkania i samochodu marki V. (...), strony nie posiadają. Po zawarciu małżeństwa powód zaciągnął kredyt w banku na kwotę 3000 zł, spłaca go ze swojego wynagrodzenia a rata miesięczna wynosi 100 zł.

Po urodzeniu się dziecka relacje między małżonkami uległy pogorszeniu. Pozwana słabo się czuła, przy opiece nad noworodkiem często korzystała z pomocy swojej rodziny, rodziców i siostry, która to czasem u stron nocowała. Zdarzało się też, że pozwana wraz z dzieckiem przebywała jakiś czas u swoich rodziców. W dniu 20 stycznia 2019r. pozwana wyprowadziła się ostatecznie ze wspólnego mieszkania i przenieśli się do rodziców. Od tego czasu całkowicie ustała więź gospodarcza między stronami, powód przekazywał na rzecz małoletniego dziecka kwotę po 350 zł miesięcznie.

W kwietniu 2019 roku do Sądu Okręgowego w Olsztynie wpłynął pozew o rozwód złożony przez M. R..

W dniu 27 listopada 2019r. zapadł wyrok, w którym orzeczono o rozwodzie stron bez orzekania o winie. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 3 stycznia 2020r. Z tym to zatem dniem wspólność majątkowa między stronami ustała.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z brzmieniem art.52§1 krio każdy z małżonków z ważnych powodów może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej.

Ustanowienie zatem rozdzielnosci majątkowej – co do samej zasady - jest dopuszczalne jedynie w razie istnienia ważnych ku temu powodów. Za takowe rozumie się najogólniej takie okoliczności, które sprawiają, że w konkretnej sytuacji faktycznej wspólność majątkowa nie służy dobru drugiego z małżonków oraz dobru założonej przez małżonków rodziny, a nawet prowadzi do sytuacji sprzecznej z zasadami prawa rodzinnego (tak J.S. Piątkowski, Stosunki majątkowe między małżonkami, Warszawa 1955, s. 140; J. Winiarz, Małżeńskie stosunki majątkowe, Warszawa 1967, s. 81; L. Stecki, Ustanie ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, Poznań 1968, s. 12).

Szczególnej wnikliwości i ostrożności w ocenie istnienia ważnych powodów wymaga sytuacja, gdy między małżonkami zachwiana jest równowaga ekonomiczna, zwłaszcza wtedy, gdy żądanie ustanowienia rozdzielności majątkowej jest skierowane przeciwko małżonkowi, który do zaspokajania potrzeb rodziny przyczynia się osobistymi staraniami o wychowanie dzieci oraz pracą we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 27). Przez ważne powody rozumie się nadto nie tylko okoliczności natury majątkowej, jak np. trwonienie przez jednego z małżonków zarobków stanowiących ich wspólny dorobek, powodowanie uszczerbku w majątku wspólnym itp. Ważnym powodem mogą być także okoliczności stwarzające sytuację, w której wykonywanie zarządu przez każdego z małżonków ich wspólnym majątkiem jest niemożliwe lub znacznie utrudnione (zob. wyr. SN z 6.11.1972 r., III CRN 250/72, OSN 1973, Nr 6, poz. 113). W szczególności, ważne powody, uzasadniające ustanowienie rozdzielności majątkowej na żądanie jednego z małżonków, mają miejsce, gdy drugi z nich wskutek zaniedbywania obowiązków względem rodziny lub ulegania nałogom nie przyczynia się do powstania majątku wspólnego albo majątek ten marnotrawi. Nie można jednak uznać za ważne powody okoliczności niezawinionych przez małżonka bądź też niezależnych od jego woli, w szczególności długotrwałej choroby (J.S. Piątowski, Stosunki majątkowe, s. 141).

W przedmiotowej sprawie powód domagał się zniesienia wspólności majątkowej z datą wsteczną - od dnia 20 stycznia 2019r. tj. od dnia kiedy to pozwana wyprowadziła się od powoda. Argumentacja powoda sprowadzała się do podniesienia faktu wyprowadzki pozwanej z tą datą z mieszkania, które wspólnie strony wynajmowały oraz do twierdzenia, iż pozwana uzależnia kontakty powoda z dzieckiem od uiszczania przez niego pieniędzy na dziecko co powoduje, iż powód nie jest w stanie przewidzieć kolejnych posunięć pozwanej, w szczególności w kwestiach finansowych.

W ocenie Sądu wskazane argumenty nie mogą stanowić uzasadnionego powodu ustanowienia między stronami rozdzielności z datą wsteczną.

Żądanie złożone przez powoda oznacza dla Sądu obowiązek udzielenia odpowiedzi na pytanie czy w omawianej sytuacji, kiedy to z dniem 3 stycznia 2020r. (wobec orzeczenia rozwodu) ustala wspólność majątkowa między stronami, rzeczywiście okoliczności sprawy pozwalają na wniosek, że zachodzą w sprawie na tyle ważne powody by ową rozdzielność ustanowić z datą wsteczną.

Odpowiedź na to pytanie jest negatywna.

Zasadnym będzie w tym miejscu przywołanie treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2017 r. wydanego w sprawie I CSK 118/17, w którym to orzekł:

„Nie zasługuje na aprobatę pogląd, że orzeczenie rozwodu przed zamknięciem rozprawy w sprawie o ustanowienie rozdzielności majątkowej wyłącza uwzględnienie tego żądania z powodu utraty legitymacji przez dotychczasowego małżonka. Niewątpliwie istniejąca między małżonkami wspólność ustawowa ustaje także z chwilą uprawomocnienia się wyroku rozwodowego. Niemniej jednak, mogą zdarzyć się takie sytuacje, że przed rozwiązaniem małżeństwa majątek wspólny przestaje służyć realizacji celów małżeństwa. Dlatego w ustawie wprost (art. 52 § 2 k.r.o.) dopuszcza się możliwość wcześniejszego ustanowienia rozdzielności majątkowej.”

W uzasadnieniu swego orzeczenia SN zaznaczył między innymi, iż nie każda postać separacji faktycznej może stanowić ważny powód ustanowienia rozdzielności majątkowej (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 385/99 oraz II CKN 662/98, nie publ.). Wspólność majątkowa jest przypisaną małżeństwu jego cechą ustrojową. Stąd też orzeczenie jej zniesienia może nastąpić tylko w okolicznościach wyjątkowych, a w żadnym wypadku nie wcześniej niż w dniu, w którym aktualnie staje się ustalenie istnienia ważnych powodów w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o. (por. wyrok SN z dnia 24 maja 1995 r., I CKN 61/94, OSP 1995/4/96). Ocena tych okoliczności przez Sąd zależy każdorazowo od konkretnych okoliczności faktycznych.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że długotrwała faktyczna separacja może usprawiedliwiać ustanowienie rozdzielności majątkowej przez sąd, jeżeli ten stan rzeczy uniemożliwia współdziałanie w zarządzaniu majątkiem wspólnym.

W ocenie Sądu z taka sytuacją w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia.

Przed wyprowadzeniem się pozwanej – którego to faktu pozwana nie kwestionuje - oboje małżonkowie dysponowali swoimi dochodami. Żadne z nich nie posiadało dostępu do konta współmałżonka. To zasadniczo na powódzie i jego dochodach spoczywał ciężar utrzymania rodziny. Z jego to wynagrodzenia opłacane było wynajmowane mieszkanie i raty kredytowe. To też głównie powód korzystał ze wspólnego pojazdu dojeżdżając do pracy a pojazd ten był jedynym istotnym elementem wspólnego majątku. Między małżonkami zatem nie było szczególnego współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym i wyprowadzka pozwanej niczego w tym zakresie nie zmieniła. Sposób funkcjonowania obojga małżonków nie uległ zatem większej zmianie.

Wskazać nadto należy, iż – wbrew twierdzeniom powoda – po stronie pozwanej Sąd nie dopatrywał się takich zachowań, które uzasadniałyby żądanie powoda. Nie można bowiem stwierdzić aby pozwana zaniedbywała obowiązki względem rodziny lub ulegała nałogom i nie przyczyniała się do powstania majątku wspólnego albo majątek ten marnotrawiła. Od narodzin dziecka przebywała na urlopie macierzyńskim i zajmowała się dzieckiem. Opieka ta sprawiała pozwanej trudności, powód podnosił nawet, iż pozwana była w depresji.

W takich okolicznościach nie może być mowy o zaistnieniu ważnych powodów o jakich mowa w art.52krio.

Z tych to względów orzeczono o oddaleniu żądania powoda.

Z kolei, w zakresie kosztów postępowania, Sąd uznał, iż brzmienie art.102 kpc pozwala na uznanie, iż obciążanie nimi powoda byłoby dla niego zbyt dotkliwe.